



Sygn. akt IV CSK 58/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa M. Z. i in. , przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi
Skarbu Państwa [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej Skarbu Państwa – Ministra [...]

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 29 lipca 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 5400 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd drugiej instancji wyrokiem reformatoryjnym z dnia 29 lipca 2009 r., uwzględniającym apelację powodów, zasądził od pozwanego na rzecz powodów odpowiednie kwoty tytułem równowartości mienia skonfiskowanego poprzednikowi prawnemu powodów, wobec niemożności jego zwrotu. Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdził, że z mocy art. 10 ust. 2 ustawy wyłącznie właściwym do reprezentacji Skarbu Państwa w procesie o zwrot równowartości skonfiskowanej nieruchomości na mocy przepisów ustawy jest Minister Skarbu Państwa (a nie Wojewoda), którego Sąd odwoławczy powiadomił o toczącym się postępowaniu, doręczył mu pisma procesowe i wydane orzeczenia, a który to Minister nie wnosił o powtórzenie postępowania dowodowego. W tym stanie sprawy Sąd drugiej instancji oznaczył wspomnianego Ministra jako właściwe *statio fisci* pozwanego Skarbu Państwa.

Uzasadniając zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa Sąd Apelacyjny podkreślił ostateczny charakter decyzji komunalizacyjnej z 1994 roku, stwierdzającej, że właścicielem nieruchomości jest Gmina Sz. , która w takim charakterze ujawniona jest w księdze wieczystej. W ocenie Sądu odwoławczego Skarb Państwa ani nie jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości, ani też nie jest w posiadaniu skonfiskowanego mienia, gdyż utracił nad nim władanie, co przesądza o zasadności roszczenia o zwrot równowartości tego mienia na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy. Zdaniem Sądu drugiej instancji, utrata władania mieniem skonfiskowanym przez Skarb Państwa nie wpływa na ocenę zasadności roszczeń wytaczanych na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy, a jedynie ogranicza sposób naprawienia krzywdy osobom pokrzywdzonym, a to poprzez wyłączenie dochodzenia zwrotu mienia w naturze i ograniczenie żądania do dochodzenia zwrotu jego równowartości. Sąd ten podkreślił, że ustawodawca musiał respektować zmiany właścicielskie w odniesieniu do skonfiskowanego mienia,

zarówno poprzez respektowanie prawa nowych właścicieli, jak i zapewnienie pokrzywdzonym rzeczywistej możliwości naprawienia wyrządzonej w przeszłości krzywdy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki zasadności roszczenia powodów o zwrot równowartości skonfiskowanego mienia, a to wobec wykonania przez Skarb Państwa wyroku z dnia 22 sierpnia 1950 roku orzekającego konfiskatę mienia, wydania wyroku z dnia 28 września 1958 roku uniewinniającego poprzednika prawnego powodów oraz niezwrócenia mu mienia skonfiskowanego pierwszym z wymienionych wyroków. Wobec spełnienia przesłanek z art. 11 ust. 1 ustawy, dopuszczalność odpowiedniego zastosowania art. 10 ust. 1 ustawy przesądziła o zasadności powództwa w kształcie dochodzonym przez powodów.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył w całości powyższy wyrok skargą kasacyjną opartą na obu podstawach, których uzasadnienie skarżący rozwinął w piśmie procesowym z dnia 30 października 2009 r.

W ramach zarzutów zgłoszonych na uzasadnienie drugiej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 67 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 10 ust. 2 ustawy wskutek nieuchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo uznania, że pozwany nie był reprezentowany przed tym Sądem przez właściwą jednostkę organizacyjną.

Naruszenie art. 244 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadniono pominięciem treści dokumentów urzędowych w postaci postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 16 kwietnia 1958 r. umarzającego postępowanie karne przeciwko J. Z., oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 28 września 1958 r. uniewinniającego J. Z.

Zarzuty mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej obejmują błędną wykładnię:

- art. 10 ust. 1 ustawy w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1990 r. Nr 32, poz. 191) wskutek przyjęcia możliwości przyznania represjonowanemu równowartości skonfiskowanego mienia

w sytuacji, gdy orzeczenie przepadku lub konfiskaty mienia zostało wyeliminowane z obrotu prawnego;

- art. 10 ust. 1 ustawy poprzez uznanie, że roszczenie o wypłatę równowartości mienia przysługuje na podstawie tego przepisu także właścicielowi tego mienia.

Pozwany wywodzi, że orzeczenie sądowe z 1958 r. wyeliminowało cywilnoprawne skutki stosunków rzeczowych wynikłe z wyroku z dnia 22 sierpnia 1950 r., a tym samym strona powodowa pozostaje właścicielem nieruchomości, którą może wydobyć od aktualnego jej posiadacza. W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny przyznał wypłatę równowartości mienia właścicielowi tego mienia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o oddalenie skargi i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, podnosząc, że wobec ujawnienia w księdze wieczystej Gminy jako właściciela mienia, powodom pozostało wyłącznie roszczenie o wypłatę jego równowartości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie wobec braku w niej usprawiedliwionych podstaw.

W pierwszej kolejności, jako najdalej idący, należało rozpoznać podniesiony przez skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 67 § 2 k.p.c. w zw. z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 ze zm.), argumentowany nieuchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo uznania w toku postępowania apelacyjnego, że pozwany nie był reprezentowany przed tym Sądem przez właściwą jednostkę organizacyjną. Zdaniem kasatora takie uchybienie przepisom postępowania przez Sąd drugiej instancji prowadziło w swej istocie do pozbawienia możliwości obrony praw Skarbu Państwa przez właściwą jednostkę organizacyjną, skutkując tym samym nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Wynikająca z art. 34 k.c. materialnoprawna konstrukcja Skarbu Państwa, będącego w stosunkach cywilnoprawnych emanacją Państwa, zakłada, iż ten stanowi odrębny od innych państwowych osób prawnych podmiot praw i obowiązków, które dotyczą mienia państwowego. Takie ujęcie, na gruncie przepisów prawa materialnego, instytucji Skarbu Państwa – akcentujące przede wszystkim jego jednolitą i scaloną strukturę jako osoby prawnej niemającej odrębnych organów (tzw. zasada jednolitości Skarbu Państwa) – wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, stroną pozwaną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazana jednostka (por. m.in. uchwała SN z dnia 19 kwietnia 2001 r., sygn. akt III CZP 10/01, publ. OSNC 2001, nr 10, poz. 147; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., sygn. akt I CKN 1148/97, publ. OSNC 1999, nr 12, poz. 5; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 1983 r., sygn. akt IV CR 66/83, publ. OSNC 1984, poz. 1, poz. 5). Brak wyodrębnienia, w ramach normatywnej konstrukcji Skarbu Państwa, organu uprawnionego do jego reprezentacji wiąże się bowiem z przyjęciem, iż czynności procesowe za ten podmiot (osobę prawną) podejmuje jednostka organizacyjna, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub jej organ nadrzędny (art. 67 §2 k.p.c.).

Zapewnienie prawidłowej reprezentacji Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym polegające na wskazaniu (oznaczeniu) właściwej jednostki organizacyjnej Państwa (*statio fisci*), z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie – jak słusznie podkreśla się w judykaturze – stanowi obowiązek działającego z urzędu sądu, a prowadzenie postępowania z udziałem jednostki organizacyjnej niezwiązanej z dochodzonym roszczeniem jest uchybieniem procesowym mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, jak również może ono uzasadniać zarzut pozbawienia możliwości obrony praw Skarbu Państwa, skutkujący nieważnością postępowania (por. wyrok SN z dnia 23 października 2003 r., sygn. akt V CK 387/02, publ. OSNC 2004, nr 12, poz. 196; wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt III CKN 1239/98, publ. OSNC 1999, nr 11, poz. 191). Zwraca się przy tym uwagę, że prawidłowe oznaczenie *statio fisci* Skarbu Państwa nie następuje w trybie przewidzianym dla podmiotowego przekształcenia powództwa (art. 194

§ 3 k.p.c.), lecz jest ono realizowane na płaszczyźnie prawidłowej reprezentacji (art. 67 § 2 k.p.c), gdyż oznaczenie przez sąd właściwej jednostki organizacyjnej Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, nie implikuje w sobie zmiany strony postępowania, którą był i nadal pozostaje Skarb Państwa (por. wyrok SN z dnia 11 stycznia 1974 r., sygn. akt II CR 685/73, publ. OSNCP 1975, nr 1, poz. 101). Sąd dokonując właściwego oznaczenia *statio fisci* Skarbu Państwa, także na etapie postępowania odwoławczego, powinien zatem zawiadomić tę jednostkę organizacyjną (*statio fisci*) o toczącym się postępowaniu, doręczyć pisma procesowe i wydane w sprawie orzeczenia oraz zwolnić z udziału w sprawie dotychczasową jednostkę, a także – w przypadku żądania „nowej” jednostki organizacyjnej – powtórzyć w całości lub w części postępowanie dowodowe przeprowadzone bez jej udziału (wyrok SN z dnia 22 stycznia 2003 r., sygn. akt II CKN 1103/00, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny zasadnie ustalił, powołując się na art. 10 ust. 2 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, że reprezentantem Skarbu Państwa w procesie o zwrot równowartości mienia skonfiskowanego na jego rzecz zakończonym na podstawie przepisów przywołanej ustawy – w sytuacji braku państwowej jednostki organizacyjnej we władaniu, której to mienie się znajduje lub organu administracji rządowej, któremu je przekazano do dysponowania - jest Minister Skarbu Państwa. Prawidłowo również Sąd, realizując spoczywający na nim obowiązek zapewnienia prawidłowej reprezentacji Skarbu Państwa (art. 67 § 2 k.p.c.), zawiadomił o toczącym się postępowaniu Ministra Skarbu Państwa i doręczył mu wszystkie pisma procesowe oraz orzeczenia wydane w sprawie. Sąd dokonując w ramach toczącego się postępowania apelacyjnego oznaczenia właściwej reprezentacji Skarbu Państwa – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie był zobowiązany do uchylenia, z powodu nieważności postępowania, wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.), gdyż nieważność postępowania nie zachodziła. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny wynika bowiem jednoznacznie, że zawiadomiony o toczącym się postępowaniu Minister Skarbu Państwa nie żądał powtórzenia w całości lub w części postępowania

dowodowego przeprowadzonego bez jego udziału, nie było zatem podstaw do przyjęcia, iż zachodzi nieważność postępowania z powodu pozbawienia Skarbu Państwa możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.). Z tych też względów zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 67 § 2 k.p.c. w zw. z art. 10 ust. 2 ustawy nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest również trafny zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadniany przez skarżącego pominięciem przez Sąd drugiej instancji treści dokumentów urzędowych, tj. postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 16 kwietnia 1958 roku umarzającego postępowanie karne toczone przeciwko J. Z. oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 28 września 1958 roku uniewinniającego poprzednika prawnego powodów, co w konsekwencji miało prowadzić do błędnego ustalenia, iż spadkobiercy J. Z. nie są właścicielami nieruchomości położonej w S. oznaczonej nr 1059/1 o powierzchni 11817 m².

Podniesiony zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., wobec argumentacji przytoczonej na jego poparcie, zmierza w swej istocie do kwestionowania przez skarżącego ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny bezsprzecznie bowiem ustalił, że właścicielem przedmiotowej nieruchomości, ujawnionym również w księdze wieczystej, jest Gmina. Wbrew stanowisku skarżącego, nie ma także podstaw do przyjęcia, iż Sąd drugiej instancji dokonując tych ustaleń, nie uwzględnił treści dokumentów urzędowych w postaci postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 16 kwietnia 1958 roku oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 28 września 1958 roku. Szczegółowa analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2009 roku jednoznacznie bowiem wskazuje, że Sąd ten brał pod uwagę i ocenił treść powyższych dokumentów urzędowych ustalając, iż mimo uniewinnienia J. Z. wyrokiem z dnia 28 września 1958 roku nie doszło do przywrócenia stanu prawnego nieruchomości sprzed wyroku skazującego, a przedmiotowa nieruchomość nigdy nie została zwrócona J. Z., ani jego następcom prawnym.

Chybiony jest także wywiedziony w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy w zw. z art. 5 w zw. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 1990 r. Nr 32, poz. 191). Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji, dokonując błędnej wykładni przywołanych przepisów, bezpodstawnie przyznał następcom prawnym osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego równowartość mienia, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa w sytuacji, gdy orzeczenie przepadku mienia zostało wyeliminowane z obrotu.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zarzut ten opiera się w swej istocie na niemającym podstawy w ustaleniach faktycznych Sądu drugiej instancji założeniu, iż w następstwie uniewinnienia poprzednika prawnego powodów wyrokiem z dnia 28 września 1958 roku ten „ponownie” uzyskał prawo własności przedmiotowej nieruchomości. Jak już bowiem zaznaczono, Sąd Apelacyjny ustalił, iż mimo wydania wyroku z dnia 28 września 1958 roku, zarówno J. Z., jak i jego następcy prawni nie uzyskali ostatecznie prawa własności skonfiskowanej nieruchomości, gdyż ta stanowi własność Gminy, ujawnionej jako jej właściciel w księdze wieczystej.

Wobec takich prawidłowych ustaleń Sąd odwoławczy prawidłowo przyjął, że następcom prawnym osoby oskarżonej i skazanej za popełnienie czynu związanego z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, którą następnie uniewinniono, przysługuje na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy roszczenie o zwrot skonfiskowanego na rzecz Skarbu Państwa mienia, a w razie niemożności jego zwrotu roszczenie o zapłatę jego równowartości. Zasadnie również Sąd przyjął, że utrata przez Skarb Państwa prawa własności skonfiskowanej nieruchomości w następstwie jej komunalizacji wypełnia przesłankę „niemożności zwrotu” przez państwową jednostkę organizacyjną mienia, uzasadniającą wystąpienie przez osobę uprawnioną z roszczeniem o zwrot równowartości tego mienia (art. 10 ust. 1 *in fine* ustawy).

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy polegający - w ocenie skarżącego - na błędnym przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że roszczenie o wypłatę równowartości mienia, o którym mowa w przywołanym przepisie, przysługuje również właścicielowi tego mienia. Zarzut ten, podobnie jak zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy w zw. z art. 5 w zw. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych, pozostaje w oczywistej sprzeczności z prawidłową oceną Sądu odwoławczego, że powodowie nie są właścicielami przedmiotowej nieruchomości, a prawo własności tej nieruchomości przysługuje Gminie ujawnionej w charakterze właściciela w księdze wieczystej.

Z tych też względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zaś w przedmiocie kosztów na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.